

# SŁOWO

WILNO. Piątek 20 grudnia 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, czwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 20259. W sprzedaży detalicznej cennik pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa naliczona ryczałtem. Redakcja nie odpowiada za zamówionych nie zwraca. Administracja nie odpowiada za zamówionych nie zwraca. Administracja nie odpowiada za zamówionych nie zwraca.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
KLECK — sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
O. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bodnarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
SŁONIM — Księgarnia K. Lubońskiego ul. Mickiewicza 12.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarniejski.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## Charakter i podłoże strajków w Polsce

Ogłoszone niedawno drukiem materiały o ruchu strajkowym w Polsce rzucają bardzo ciekawe światło na istotę strajków w naszym państwie, rozpraszając przesadne zdanie o roli w tym ruchu podłoża politycznego.

Największe natężenie ruchu strajkowego przypada na okres inflacji, kiedy podwyżka płac nie mogła nadążyć za spadkiem waluty. Z 607 tysięcy w roku 1922 liczba strajkujących wzrasta w roku 1923 do przeszło 849 tysięcy. Odprężenie następuje niezwłocznie po pierwszych próbach stabilizacji waluty. Rok 1926 zaznacza się najmniejszą ilością strajkujących notowaną w okresie od 1921 do 1929 r. (145.5 tysięcy). Ale już po roku 1926 rozpoczyna się ponownie wzrost ruchu strajkowego, który jakkolwiek nie osiąga i w połowie nawet tego natężenia jakie znamionowała lata 1922 — 1924, tem niemniej jest dość znaczny (235 tysięcy w r. 1927 i 345,7 tys. w r. 1928.) Zjawisko to znajduje się w zależności tak od wzrostu kosztów utrzymania (przy niezmiennym poziomie) i przez dłuższy czas skali zarobków, jak układu koniunktury ekonomicznych, który powoli zaistnieć musiał na tle zmniejszonej konsumpcji, ujemnego bilansu handlowego i innych czynników. Zaznaczyć tu należy, że notowane ostatnio natężenie po części traci na sile i znaczeniu skutkiem niepociągania za sobą większych strat w postaci dni strajkowych: przy wzroście liczby strajkujących o prawie 50 proc. w r. 1928 w porównaniu do roku poprzedniego — wzrost strajkowych dni roboczych wyrażał się cyfrą niespełna 10 proc. Świadczy to, że pracodawcy naogół skłonni byli uwzględnić żądania robotników co do podniesienia płac. Zwykle zarobków jednak towarzyszyło inne zjawisko: redukcja ilości pracowników — na co znów wskazuje wzrost liczby strajków związanych z żądaniami bądź przyjęcia do pracy wydalonych robotników bądź wogóle nieredukowania personelu.

Celem zobrazowania główniejszych przyczyn strajków przytoczymy tu w zestawieniu procentowym liczby strajków za dwa poprzednie lata:

Przyczyny strajku	rok 1927 r.	rok 1928 r.
Żądanie podwyżki płac i poprawy in. warunków pracy	87.3	85.2
Żądanie przyjęcia do pracy wydalonych robotników lub nieredukowania personelu	7.7	8.5
Żądanie uznania organizacji zawodowych	1.1	2.4
Strajki solidarności	0.7	1.1
Strajki demonstracyjne i polityczne	1.0	0.7
Inne strajki	2.2	2.1
Razem	100	100

Przytoczone cyfry zdaniem moim nie świadczą by robotnik polski podmierny był hasłami socjalistycznymi i w imię tych hasła miał się strajkować jako jednego z głównych środków obalenia ustroju kapitalistycznego i ugruntowania władzy robotniczo-włściańskiej. Wypadków strajków demonstracyjnych i politycznych było w roku 1927 tylko 6 (1.0 proc.), w r. 1928 nawet mniej bo 5 (0.7 proc.) — z okazji przezwyciężenia maja. Gros strajków ma to wyrażenie ekonomiczne — żądanie wyższej płac lub poprawy warunków pracy. Jestem skłonny zaliczyć do żądań ekonomicznych również pozycje 2 i 3 przytoczonej tabeli, a mianowicie żądania przyjęcia do pracy wydalonych robotników lub nie redukowania personelu jak również żądanie uznania organizacji zawodowych — a to dla tego, że wszystko to rozstrzygane jest w płaszczynie stosunku pracodawcy do pracownicy. Rzecz prosta, że pocho dna ruchu zwłaszcza w tym ostatnim kierunku mogła być agitacja wyrotowa, jaka niewątpliwie miała miejsce również wówczas, gdy robotnicy wysuwali żądania czysto ekonomiczne — stwierdzić jednak należy ustanie jakiegokolwiek ruchu z chwilą kiedy pracodawcy, czy to w drodze bezpośrednich rokowań czy arbitrażu wykazywali chęć do prowadzenia nieporozumienia do zgody. Urzędowa statystyka przemilcza jak często pierwotnie stawiane żądania

(dalszy ciąg na s. 295)

## ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

### Z sejmowej komisji skarbowej

WARSZAWA, 19.XII. PAT. Sejmowa komisja skarbową przyjęła po referacie przewodniczącego pos. Krzyżanowskiego (BB) z drobnymi poprawkami stylistycznymi rządowy projekt ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej i uzupełnieniu ustawy z dnia 1 kwietnia 1925 r. w sprawie państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich.

Referentem na plenum Sejmu obrany został pos. Krzyżanowski, Pos. Kuśnier (ChD) zapowiedział, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu zgłosi wniosek, wzywający rząd do przedłożenia noweli do ustawy o podatku obrotowym. Wniosek Klubu Narodowego w sprawie zniesienia cla na saletrę chilijską przydzielono do zreferowania pos. Świeckiemu.

### Zarządzenie o opiece lekarskiej dla pracowników kolejowych

Minister komunikacji wydał w porozumieniu z ministrem skarbu oraz ministrem pracy i opieki społecznej zarządzenie o zakresie opieki lekarskiej i środków leczniczych, dla pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”.

W myśl tego zarządzenia opieka lekarska przysługuje pracownikom etatowym, kandydatom na pracowników etatowych, pracownikom nieetatowym oraz członkom ich rodzin. Opieka lekarska, przysługująca pracownikom rozpoczyna się od pierwszego dnia choroby i trwa nawet w razie zwolnienia ich ze służby przez czas choroby, najdłuższy jednak, licząc łącznie z urlopem dla poratowania zdrowia — dla pracowników etatowych lub kandydatów — 1 rok, dla pracowników nieetatowych — 39 tygodni.

Moc tego rozporządzenia rozciąga się również na emerytów kolejowych.

### Likwidacja zatargu pomiędzy A. Z. S. Warszawa a Związkiem Państwowym

WARSZAWA, 19.XII. PAT. Wczoraj wieczorem, po kilkugodzinnych obradach, zarząd A. Z. S. Warszawa postanowił ze względu na uchwałę 35wego walnego zebrań i zalecenia Związku Związków Przystąpić, dla dobra sportu polskiego do Polskiego Związku Hokejowy na lodzie. W ten sposób został zlikwidowany trwający przeszło pół roku zatarg między najlepszą hokejową drużyną Polski — A. Z. S. Warszawa, a Związkiem Państwowym.

### Państwowa nagroda muzyczna

W dniu 26 stycznia odbędzie się posiedzenie sądu konkursowego w sprawie nadania państwowej nagrody muzycznej, w wysokości 15,000 zł.

W skład jury wejdą delegaci z ramienia: Stow. kompozytorów polskich, Stow. miłośników dawnej muzyki, Polskiego tow. muzyków współczesnych, Związku sprawozdawców muzycznych i Stow. pisarzy i krytyków muzycznych. Ponadto ze strony ministerstwa oświaty do sądu wejdą: prof. muzykologii p. A. Chybiński ze Lwowa i Ł. Kamiński z Poznania.

### Dziesięciolecie pracy w Polsce

Wczoraj odbył się w saloonach Hotelu Europejskiego bankiet, urządzony przez Izbę Handlową Polsko-Italską w Warszawie na cześć dr. Antonia Menotti Corviego, radcy handlowego ambasady włoskiej w Warszawie z okazji 10-lecia jego działalności dyplomatyczno-gospodarczej w Polsce.

Udział w bankiecie wzięli m. in. ambasador włoski hr. Martin Franklin, członek ambasady, przedstawiciel rządu z p. wiceministrem dr. Franciszkiem Doleżalem przedstawicielem sier gospodarzy.

### Likwidacja zatargu w „Paście”

Długotrwałe pertraktacje w sprawie żądań telefonistek warszawskich należy uważać za ukończone.

Na ostatniej dwustronnej konferencji w ministerstwie pracy i opieki społecznej delegatki związku telefonistek, zważywszy ogólną sytuację, przyjęły zaproponowaną ostatecznie przez Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną 5 proc. podwyżkę płac, która ma obowiązywać od 1 stycznia 1930 r.

Propozycję tę na masówkach i telefonistki zaakceptowały. Z powyższą zmianą moc dotychczasowej umowy zbiorowej, uptywająca 1 stycznia, ma być przedłużona.

**KSIAZKI NA GWIAZDKĘ**

DLA KAŻDEGO WIEKU NA WSZYSTKIE GUSTY DOŁĘKA KSIĘGARNIA JOZEF

**ZAWADZKIEGO**

Wilno, Zamkowa 22, tel. 6-60

### Kowno zmienia podło Litwy Sensacyjna dyskusja wokół znaku Pogoni

Przed niedawnym czasem ukazały się wiadomości o t. zw. „Kryzysie Pogoni”, to znaczy o rewizji jakiejś chęć poddać w Kownie obraz godła Litwy — Pogoni. Obecna republika Litewska tamiąca na każdym kroku tradycje W. Ks. Litewskiego, usiłuje dostrzec się w obecnym wyglądzie Pogoni symbolu unii z Polską.

Niezmiernie ciekawy, a jednocześnie charakterystyczny odczyt wygłosił w ubiegłą niedzielę w Kownie, w sali uniwersytetu, p. Igunas. Odczyt ten zatytułowano był „Kryzys litewskiej Pogoni”.

Geneza Pogoni zdaniem p. Igunasa jest następująca:

W Litwie po raz pierwszy Pogoń jako godło państwowe została użyta za czasów Witolda. Witold kazał na pieczętach wybijać ją, jeździec był przytem twarzą skierowany na wschód, i rękę miał ułożoną w miecz i wzniesioną do góry. Na tarczy jeźdźca nie było obecnego sześcioramiennego krzyża, którego ani Witold, ani późniejsi władcy Litwy nie używali. Witold „obok Pogoni” używał jeszcze, jako znaku państwowego, słupy Gedymina. Symbolem Pogoni Witolda było dążenie Litwy do potęgi i wielkości.

Pogoń litewska została świadomie wypaczona przez Jagiełłę, Jagiełło, z którego panowania w Polsce, zdaniem p. Igunasa, jako godło państwowe, został wprowadzony Orzeł Biały, pod wpływem Jadwigi rozpowszechniło w Polsce używanie krzyża sześcioramiennego, używanego wówczas na Węgrzech. Krzyż ten później trafił do godła państwowego Litwy, jako symbol nawrotu narodu litewskiego na wiarę katolicką. Poza tem Jagiełło, ustanawiając wspólne godło państwowe Polski i Litwy, kazał na pieczętach wyrzynać obok Orła Białego Pogoń litewską, przytem jeździec był twarzą zwrócony na zachód w kierunku Rzymu i Niemiec. Pogoń poza tem utraciła swe pierwotne symboliczne znaczenie — Jagiełłow jeździec ma już na celu zgłębienie Niemiec — wroga Polski.

Orzeł Biały ma również głowę zwróconą na Zachód. Po śmierci Jagiełły pogoń litewska ulega dalszym przeobrażeniom. Przedwzyskiem na tarczy zaczęto rysować sześcioramienny krzyż, najzupełniej obcy starożytniej Litwie; później zaczęto „fantastycznie” przyozdabiać konia i jeźdźcę. Ogon konia np. na końcu łożącego się na trzy części uzyskał specjalną symbolikę, której nie miał za czasów witołdowych. Zdaniem p. Igunasa, należy podkreślić znamienny fakt, że władcy późniejszej Litwy, królowie Polski więcej czcili godło litewskie, niż caci je obecna Litwa.

Królowie Polski, jako wielcyksiężta Litwy, używali osobnej pieczęci, na której był wycięty jeździec witołdowy bez sześcioramiennego krzyża, bez fantastycznych ozdób, jedynie zwrócony nie na Wschód a na Zachód. Dzisiaj przez nieznaną przyczynę na pierśiach Witolda rysuje się sześcioramienny krzyż, znak, którego Witold nigdy nie używał i który jako obcy dla niego był wielce niemiły. Tak się więc złożyło, że niepodległa Litwa już przeszło 10 lat używa godła państwowego, które może oznaczać unję Litwy z Polską. Obecnie specjalna komisja ma zbadać zagadnienie teraźniejszego godła Litwy — Pogoni.

### Zamach na świątynie w Witebsku Dzwony świątyni zamilkną na Boże Narodzenie

Z Mińska donoszą o niestychanym oburzeniu, jakie zaplanowało w Witebsku w związku z nagłą decyzją bolszewików zdjąć wszystkich dzwonów z kościołów i cerkwi miasta. Ma być usuniętych około 100 dzwonów i świątynie zamilkną na święta. Decyzja ta wywołana została wzmogłą akcją antyreliгиозną wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Bolszewicy motywują swoje postanowienie tem, że metal dzwonów przyda się do fabryk metalowych, zaś odgłos dzwonów przeszkadzał dotychczas robotnikom w pracy.

## Zapowiedź drugiej konferencji na Zamku P. Bartel przyjeżdża do Warszawy

WARSZAWA, 19. XII. (tel. wł. Słowa). Na zaproszenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej b. premier Dr. Bartel zdecydował się dziś ponownie wieczorem wyjechać z Lwowa aby „jutro stanąć w Warszawie na Zamku. Prezydent Rzeczypospolitej chce przy udziale Dr. Bartla zwołać jeszcze jedną naradę na Zamku. Jest bardzo prawdopodobne, że narada ta odbędzie się jeszcze w piątek. Tymczasem nie wiadomo kto będzie na nią zaproszony.

## Co będzie na porządku dnia najbliższego posiedzenia Sejmu

WARSZAWA, 19 XII. Pat. Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się w nadchodzącą sobotę 21 grudnia o godzinie 11 rano, obejmuj: 1) sprawozdanie komisji skarbowej o projekcie ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1928 o przedłużeniu mocy obowiązującej i uzupełnieniu ustawy z dnia 1 kwietnia 1925 roku w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, 2) sprawozdanie komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej o wnioskach w sprawie zmiany regulaminu obrad Sejmu, 3) sprawozdanie tejże komisji o wniosku nagłym pos. Sławka i kolegów z BB w sprawie wyłonienia specjalnej komisji dla zbadania zajść w Sejmie w dniu 31 października 1929 roku.

## List b. premiera Wł. Grabskiego

WARSZAWA, 19. XII. (tel. wł. Słowa). Wszystkie redakcje pism warszawskich otrzymały, dzisiaj list otwarty b. premiera p. Władysława Grabskiego w którym omawia on zarzut korumpowania Sejmu przez rząd pomajowe, postawiony przez premiera dr. Świątalskiego na ostatnim odczyt w Filharmonji.

P. Grabski dowodzi, że rząd jego ani banki państwowe nie udzielały nikomu pożyczek nieumotywowanych względami gospodarczymi. Nigdy drogą pożyczek dla instytucji partyjnych rząd p. Grabskiego nie upewnił sobie większości. P. Grabski używa słów bardzo ostrych w swoim liście żądając wskazania faktów przekupywania i korumpowania posłów z podaniem nazwisk i sum.

Dowiadujemy się, że premier dr. Świątalski odpowie na list p. Grabskiego ale już dzisiaj w związku z wystąpieniem p. Grabskiego warto wskazać, że o wiele więcej informacji w sprawach korupcji posłów mógłby udzielić p. Grabskiemu p. Stanisław Kaulski niegdyś jego „prawa ręka” i dobrze znana w Sejmie postać, ukazująca się zawsze wówczas, gdy przed rządem p. Grabskiego piętrzyły się na sali sejmowej trudności.

## Projekty Rządu kanclerza Müllera

### Projekt pomocy dla wschodnich obszarów Rzeszy

BERLIN, 19 XII. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu komisji Reichstagu do spraw granicznych terenów wschodnich przedstawiciel rządu Rzeszy dyrektor ministerjalny Dammann w dłuższym przemówieniu zreferował prace przygotowawcze do akcji pomocy wschodnim obszarom Rzeszy. Projekt rządowy — zaznaczył mówca obliczony jest na 10 lat. Pierwsze miejsce w projekcie zajmuje rolnictwo, dalej idą sprawy komunikacyjne, — widoczna jest budowa 9 nowych większych linii kolejowych i 5 mniejszych oraz budowa szeregu szos o łącznej długości 3 tys. kilometrów. Na zakończenie mówca oświadczył, że w tej akcji pomocy brane są pod uwagę wyłącznie tereny, przylegające do Polski. Powyższy projekt zostanie niebawem odesłany do Reichstagu w formie memorandum.

### Reichstag upoważni rząd do zaciągnięcia pożyczki

BERLIN, 19 XII. PAT. Reichstag na posiedzeniu wczorajszym 239 głosami przeciwko 138 przyjął projekt ustawy o upoważnieniu rządu do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 465 milionów marek.

### Wniosek w sprawie utworzenia funduszu na amortyzację przyszłej pożyczki

BERLIN, 19. XII. PAT. Pó urzędowo komunikują, że w związku z dzisiejszym posiedzeniem gabinetu przywódcy koalicyjnych postanowili po długich naradach zgłosić do Reichstagu wniosek o utworzenie specjalnego funduszu na amortyzację pożyczki, jaką rząd niemiecki zamierza zaciągnąć. Fundusz ten ma być pokryty z dochodów podatkowych i oszczędności budżetowych. Wspomniany wniosek ma być zgłoszony jeszcze dziś w czasie obrad Reichstagu. Spodziewają się, że przyjęcie tego wniosku przyczyni się do przezwyciężenia trudności, jakie napotykają rokowania pożyczkowe rządu.

Komunikat utrzymuje, że pogłoski o ustąpieniu ministra Hilferdinga w związku z niepowodzeniem rokowań pożyczkowych nie znalazły potwierdzenia.

## Rozbite rokowania rządu z bankiem Dillona Pożyczce sprzeciwił się prezes Banku Rzeszy dr. Schacht

BERLIN, 19 XII. PAT. W godzinach popołudniowych obradował dziś gabinet Rzeszy nad sprawą pożyczki 400 milionów marek na pokrycie niedoboru kasowego. W związku z obradami gabinetu rozszala się pogłoska, że finansisci amerykańscy w ostatniej chwili cofnęli się i że rokowania o pożyczkę z bankiem Dillon, Read & Co uważać należy za rozbite. Przyczyną niepowodzenia rokowań utrzymywane są narazie w tajemnicy. Wiadome jest tylko, że projektowo zaciągnięcia pożyczki zagranicą najsilniej sprzeciwia się prezes Banku Rzeszy dr. Schacht.

## Zapowiedź ustąpienia min. skarbu Hilferdinga

W tych warunkach — jak utrzymuje prasa popołudniowa — skarbu Rzeszy znalazł się w bardzo krytycznym położeniu, które w dalszej konsekwencji pociągnąć może za sobą nawet ustąpienie ministra finansów Hilferdinga. Pozostawanie min. Hilferdinga na zajmowanym stanowisku utrudniać ma bowiem wszelką działalność kredytową, zarówno na rynkach zagranicznych, jak i wewnątrz. Koła socjalistyczne w Reichstagu, jak podkreśla „Boersen Courier”, — pogodzić się miały już z koniecznością ustąpienia min. Hilferdinga pod warunkiem, że przy rekonstrukcji gabinetu tekę ministra sprawiedliwości otrzyma poseł socjalistyczny Landsberg.

## Kandydatem do teki ministra skarbu jest przywódca centrum dr. Bruening

Jako następcę ministra Hilferdinga wymieniają dr. Brueninga, przewodniczącego parlamentarnej frakcji centrum, a zarazem bliskiego współpracownika pralata Kaasa. Dzienniki popołudniowe donoszą, że pogłoski jakoby jednym z powodów niepowodzenia niemieckich rokowań pożyczkowych w Stanach Zjednoczonych miały być obawy państw wierzycielskich, że pożyczka niemiecka mogłaby zaszkodzić przyszłej mobilizacji obligacji odszkodowawczych na rynku amerykańskim, nie znajdując potwierdzenia w tutejszych kołach kompetentnych.

odbięły daleko od warunków przyjmowanych, jest rzeczą jednak niewątpliwą, że właśnie ta skłonność czynników gospodarczych do zrywania jaknajwiększych ustępstw i ofiar zdezorientowała musiła czynniki dekonstrukcyjne, które na niemożliwość przyjęcia żądań gruntuwały swe nadzieje.

Musimy się cieszyć z tego faktu. Świadczy on z jednej strony o gotowości sfer gospodarczych do uwzględnienia sprawiedliwych żądań robotników, z drugiej zaś — o możliwości — biorąc ostatnią i niepodlegającą negowaniu możliwości — znalezienia wspólnego języka, w jakim mogłoby się porozumieć bez pośredników, czy to socjalistycznych czy komunistycznych, robotnicy z pracodawcami.

Przesadzamy wogóle znaczenie i wpływ PPS, lub komunistów. PPS ongi, w zaraniu odzyskanej niepodległości, zyskiwała posłuch wśród robotników polskich tylko zawdzięczając przeciwstawianiu się endeckim i półendeckim organizacjom i zrzeszeniom.

Dziś ta walka ustala, zamiera, przestaje się w sojuszu.

Polska, to wielka rzecz. A w Polsce — robotnik też stanowi i stanowić powinien wielką rzecz. W prostym swym mózgu, uodpornionym przeciwko wpływom destrukcyjnym, zawdzięczając walkom o niepodległość, w których tak liczny i zaszczytny udział przyjmował, zdaje sobie sprawę robotnik gdzie się kończy czcze hasło a rozpoczyna się błaga. A uwieńczeniem czego hasła jest zaprzestanie walki PPS z endeckimi organizacjami robotniczymi.

O wpływach komunistycznych wśród robotników polskich mówią dziś tylko ci, którym chodzi bądź o przyszłe posiadanie bądź o utrwalenie sojuszu endecko-socjalistycznego.

H—ski.

## Obrady Komisji Regulaminowej Sejmu

WARSZAWA, 19. 12. (PAT). Dnia 19 grudnia odbyło się pod przewodnictwem posła Liebermana posiedzenie komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego wzięto pod rozprawę wniosek klubu BB w sprawie wyłonienia specjalnej komisji dla zbadania zajść w Sejmie w dn. 31 października r. bież. Referował pos. Podolski (BB), który wyjaśnił, że klub BB istotnie komisji pojmując jako nadzwyczajną sędziącą, w myśl artykułu 34 konstytucji. Wskład za tem proponuje, by komisja miała prawo wglądu w akta docho-dzeń przeprowadzonych już przez marszałka Sejmu oraz by miała prawo wdrożenia ponadto samodzielnego dochodzenia. W końcu wniosł, by komisji przysługiwało także prawo wzywania i przesłuchiwania świadków oraz rzeczoznawców. (Pos. Zwierzyński (Kl. Nar.) stawia wniosek uzupełniający, by świadkowie i rzeczoznawcy przesłuchiwani byli przez komisję pod przysięgą oraz by miała ona prawo zwalniania się do sądów w drodze rekwizycji o przesłuchanie świadków i rzeczoznawców.

Przeciw wnioskowi posła Zwierzyńskiego wypowiedzieli się argumentując silnie swe wy-wody posłowie Polakiewicz i Byrka (BB). Następnie uchwalono liczbę członków komisji na 9, przyczem BB przyniesiono 3 członków, PPS — 2, klubem Wyzwolenia, Ukraińskim, Narodowemu i Stronnictwa Chłopskiego — po 1.

Komisja w dalszym ciągu przystąpiła do obrad nad wnioskami stronnictw lewicowych i centrum oraz Klubu Narodowego w sprawie zmiany regulaminu obrad Sejmu. Jako referent zgłosił dyskusję poseł Lieberman.

Pos. Zahajkiewicz (kl. ukraiński) do art. 3 regulaminu postawił wniosek nadający prawo posłom, należącym do mniejszości narodowych, w przemawianiu w języku ich narodowości. Wniosek ten upadł dzięki protekcji BB. Nad wnioskiem lewicowy, centrum i Kl. Nar. w sprawie zmiany art. 24 rozwinęła się dłuższa dyskusja. Przyjęto dalej w wniosek referenta nowe postanowienie do art. 44, które opiewa: Podczas rozprawy nad preliminarem budżetowym marszałek tylko w wyjątkowych wypadkach może przyjąć poprawkę poselską, która została zamieszczona w sprawozdaniu komisji budżetowej.

Temu wnioskowi sprzeciwił się pos. Byrka, uzasadniając w dwukrotności przemówieniach szkodliwość i bezskuteczność tego postanowienia. Popiera go pos. Polakiewicz, został mimo to uchwalony.

Do art. 8 pos. Byrka postawił wniosek, w myśl którego w razie niezatłoczenia żądania sądu o wydanie posła przez komisję regulaminową w ciągu dwóch tygodni po otrzymaniu żądania, marszałek będzie miał prawo po-stawić sprawę na porządek dzienny Sejmu bez wycieczki na sprawozdanie komisji. Wniosek ten po długiej dyskusji został odrzucony przeciwko BB.

Po wyczerpującej dyskusji komisja wybrała jako referenta na plenum pos. Liebermana.

Po uchwaleniu zmian do regulaminu pos. Piasecki złożył w imieniu BB deklarację następującą: BBWR stoi na tem stanowisku, że pospiesznie dokonywane wprowadzenie drobnych zmian do regulaminu, choćby nawet te zmiany nosiły charakter słuszny, czego nie-stety o całości uchwał komisji powiedzieć nie można, spraw rewizji regulaminu nie rozwija-je. Regulamin jest wadliwy i wymaga naprawy od podstaw. BB posiada opracowany projekt regulaminu Sejmu i Senatu, konstytucji.

# ECHA KRAJOWE

## BARANOWICZE.

— Z działalności Zrzeszenia Ziemiaków i Gospodyń Wiejskich. Kolo powstało w końcu 1926 r. środkami miesięczny opłat ziemianek. Instruktorami były jedna. Kursy prowadziły się 6-10 tygodniowo. Trudności były wielkie. Ludność nieufna, podtrzymywana i podsykana przez różne ciemne osobistości niechętnie się zapisywała — zapisana, cofała się. Pomimo to odbyły się 2 kursy: w Cieszewiu, gm. Nowomyśkiej i Podstarnym, gm. Stowkowiec, z udziałem 56 uczennic.

Do zachęty kursy były gratisowe. Uczono szycia białego, ubrań, kroju, robót ręcznych, śpiewu, urządzano pogadanki, z tych wygotowano: pogadanki gospodarskich 48, higienicznych 32, kulinarnych 8, społeczno-patriot. 12, religijnych 4, etycznych 10.

Wzięto udział w obchodzie narodowym 29 listopada. Przedstawiały amatorskich urządziła 3. „Wieczornic” z kądziela 8. Instruktor była obecna na 2 „wieczornicy” z tańcami.

Ludność obecnie się oswajała i wpływem się poddawała.

W 1927 r. kursy prowadziły się dwumiesięcznie i tych odbyło się 2: w Starym Dworze i Zadwiewie — z tym samym programem co w 1926 r.

Kursy skończyło 57 uczennic. Pogadanki wygotowano: gospodarskich 58, hodowli drobiu i świń 20, higieny 40, pedagogicznych 10, kulinarnych 12, etycznych 18, społeczno-patriotycznych 14, o roli kobiecy 4.

Zakładano ogródki warzywne, kwiatowe, sadzone krzewy, (w Starym Dworze), sprządzano farby do tkanca, oraz nasiona warzyw i kwiatów.

Urządzono 6 pokazów gotowania i pieczenia, zaś lekcji prania było 4. Obchodów narodowych urządzono 2: (3-go Maja dzieci z chorągiewkami do bliskiego kościoła i 29 listopada).

Założono Kolo Młodzieży.

W wycieczce do Czestochowy brało udział 6 dziewcząt. Kursy kończyły się: amatorskim przedstawieniem, żywym obrazem, popisami śpiewu, deklamacją, wystawą robót. Obecni na tem byli: miejscowi księża, władze administracyjne, przedstawiciele Tow. Roln. oraz zaproszeni ci, co się pracą Kola interesowali.

1928 r. kursów dwumiesięcznych odbyło się 6: w Rodkiewiczach, Baranowiczach (wsi), Horodyszczu, Izkoldzi, Nowej-Myszy powtórzenie w Izkoldzi a skończyły kursy 186 uczennic. Urządzono jedno przedszkole z udziałem 38 dzieci. Instruktorami było 2. Program starszych nie był zmieniony. Dzieci zaś uczyły się paciera, pisania liter na tabliczkach, wycinań, lepienia z plastoliny, ściegów igła. Pogadanki na kursach wygotowano: gospodarskich 96, higienicznych 50, pedagogicznych 40, o hodowli drobiu i świń 52, kulinarnych 42, etycznych 60, społeczno-patriotycznych 32, o roli kobiecy 20.

Założono 5 starszych młodzieży i urządzono 4 zebrania. Zorganizowano 4 kolo gospodyń wiejskich. Pogadanki niedzielnych ze starszymi urządzono 98. Wycieczek było 4: Do Wilna udziało 14 dziewcząt i 16 chłopców. Do Spawy na dożynki 45 osób młodzieży. Do Czestochowy na zjazd gospod. 6. Na Święte 18.

Kursy jak i innych lat kończyły się przed stawieniem amatorskim, popisami, wystawą robót. Ponadto wprowadzono egzaminy umiejętności szycia i kroju, oraz dawano świadectwa, w których zaznaczano się nie tylko umiejętność szycia, ale zachowanie się, pilność, uwagę, porządek, grzesność, i koleżeńską uczynność. Świadectwa dawały na ambicję, że dobrze robiło, tak dalece, że ci co byli bliżej młodzieży wiejskiej, jak księża i nauczycielstwo, znajdowały dużą różnicę w zachowaniu się. Grześniejsi byli, mniej kłótniwi, a zabawy stawały się przyzwoitsze i kulturalniejsze.

Tegoż roku, kosztem ziemianek obie instruktorzy spędziły wakacje w Gdyni. W 1929 r. instruktorce była jedna. Kursów odbyło się 3: w Pofoneczce, Stajkach, Kroszynie z udziałem 54 uczennic. Program nauki był nie zmieniony. Zakończenie również. Warunki pracy były ciężkie. Środki nie wystarczały, subsydlum otrzymywano 70 zł. miesięcznie. Dopomagano imprezami aby prace prowadzić. Urządzano taneczne zabawy i loterie fantowe. Księża i dwory bisko wsi będące dawały bezinteresowne życie, mieszkanie i konie na wjazdy. Nauczycielstwo zwłaszcza niektóre okazywało dużo zainteresowania, pomoc i ułatwienie.

Po za prowadzoną pracą, ziemianki wespół z Sekcją gospod. wiejskich biorą udział we wszystkich narodowych uroczystościach, oraz ruchu społecznym. Mają swoje ekspozycje w Baranowiczach na wystawie 1927 r., w Nieswieżu i Wilnie w 1928 r. W maju roku bieżącego, instruktorca prowadziła na wszechkrajową wystawę w Poznaniu 26 dziewcząt. Tam też miało swoje pokazy jak również i na wystawie w październiku w Baranowiczach — wszędzie dostają odznaczenia. Kosztem ziemianek wydane zostały skiczki pracy społecznej polskich ziemianek na Kresach Wschodnich w epoce popowstaniowej — represi, pod tytułem „Ciche bohaterki” w opracowaniu p. Michalina Domańskiej. Zeszłego 1928 r. umieszczono w szkole przemysłowym jak bardzo to „wiele”!

Myśle, że nawet przy tak rozszerzonej pod stawie przyznania nagrody niezbyt często pojawi się dzieło naprawdę dużej ekspresji artystycznej, związane z przeszłością, kulturą i duchem naszej ziemi.

Ale wraz z rozszerzeniem tej nagrody na dzieło sztuki pisarskiej, niezależnie od rodzaju literackiego, w którego kształt się oblecze, należy — w imię ambicji i godności stołecznych miast Wilna — przyznawać tę skromną, bo pięć tysięcy wynoszącą nagrodę co roku, a nie co dwa lata jak — to określa Statut!

Inne miasta mają coroczną nagrodę wynoszącą od 7 i pół tys. zł. do 15 tys. zł. My w Wilnie — jeśli liczyć budżet roczny — posiadamy ją w sumie 2 i pół tys. zł. Różnica zbyt wielka, na nasza niekorzyść, nawet w naszych skromnych warunkach i możliwościach! Zachowując wszelkie proporcje możliwości Księstwa Wilna z innymi miastami Polski — stać Wilno na sumę pokażniejszą.

Tak tedy merytoryczna zmiana statutu — w sensie rozszerzenia podstawy nagradzania dzieła — powinna być powiązana z wypłatą tej nagrody, co roku, a następnie z poprawami i ściślej opracowaniem brzmienia samego statutu. Już to powiedzić należy, że przedyskutowano on jest w sposób enigmatyczny. Nie mówiąc już o niedostępnym, nie dość jasnym brzmieniu tu „tyle! Zdawałoby się, że to tak nie wiele, a dzieło pisarskiego talentu” — a punkt 4 i innych wprost zagadkę stawia.

Trzeba całą siłą zwalczać szablony. Tak się rozwieliłmożna moda podciągania pod jeden strychulec, że aż się szaro i nudno robi w naszych stosunkach literackich.

Za Warszawą i Lwowem, za niektórymi miastami prowincjonalnymi utarł się zwyczaj ustanawiania nagrody literackiej na polu literatury pięknej. Ku wielkiemu zadowoleniu wszystkich Wilnian i Wilno nagrodę tę ustanowiło. Można było przypuszczać, że powodowani rodzimymi, krajowymi tradycjami ojcowie miasta, tworząc nagrodę wileńską, wiązać dzieło nagrodzone z duchem i kulturą tej ziemi właśnie, uchwała też i statut nagrody, pomyślni są o ducha i kultury tej ziemi, ongiś jądra wielkiego Księstwa Litewskiego.

Stalo się inaczej. Statut nagrody wileńskiej uchwalono na wzór wszystkich szablonych warszawskich, lwowskich i t. p., dodając pobożny dezyderat w p. 4 o pierwszeństwie dzieła zespolonego „z duchem i kulturą Ziemi Wschodniej” Rzeczypospolitej. Odnosi się wrażenie, że okrasa ta dodana została dla odczepnego — by nazwęnątr być w porządku z ambicją krajową...

Już zabierałem głos o rozszerzenie podstawy przyznawania tej nagrody („Słowo” Nr. 291 z dn. 17-XII 29 r.). Nagradzamy dzieło pisarskiego talentu i tyle! Zdawałoby się, że to tak nie wiele, a dzieło pisarskiego talentu” — a punkt 4 i innych wprost zagadkę stawia.

W tymczasem jak bardzo to „wiele”! Myśle, że nawet przy tak rozszerzonej pod stawie przyznania nagrody niezbyt często pojawi się dzieło naprawdę dużej ekspresji artystycznej, związane z przeszłością, kulturą i duchem naszej ziemi.

Ale wraz z rozszerzeniem tej nagrody na dzieło sztuki pisarskiej, niezależnie od rodzaju literackiego, w którego kształt się oblecze, należy — w imię ambicji i godności stołecznych miast Wilna — przyznawać tę skromną, bo pięć tysięcy wynoszącą nagrodę co roku, a nie co dwa lata jak — to określa Statut!

Inne miasta mają coroczną nagrodę wynoszącą od 7 i pół tys. zł. do 15 tys. zł. My w Wilnie — jeśli liczyć budżet roczny — posiadamy ją w sumie 2 i pół tys. zł. Różnica zbyt wielka, na nasza niekorzyść, nawet w naszych skromnych warunkach i możliwościach! Zachowując wszelkie proporcje możliwości Księstwa Wilna z innymi miastami Polski — stać Wilno na sumę pokażniejszą.

Tak tedy merytoryczna zmiana statutu — w sensie rozszerzenia podstawy nagradzania dzieła — powinna być powiązana z wypłatą tej nagrody, co roku, a następnie z poprawami i ściślej opracowaniem brzmienia samego statutu. Już to powiedzić należy, że przedyskutowano on jest w sposób enigmatyczny. Nie mówiąc już o niedostępnym, nie dość jasnym brzmieniu tu „tyle! Zdawałoby się, że to tak nie wiele, a dzieło pisarskiego talentu” — a punkt 4 i innych wprost zagadkę stawia.

W tymczasem jak bardzo to „wiele”! Myśle, że nawet przy tak rozszerzonej pod stawie przyznania nagrody niezbyt często pojawi się dzieło naprawdę dużej ekspresji artystycznej, związane z przeszłością, kulturą i duchem naszej ziemi.

Ale wraz z rozszerzeniem tej nagrody na dzieło sztuki pisarskiej, niezależnie od rodzaju literackiego, w którego kształt się oblecze, należy — w imię ambicji i godności stołecznych miast Wilna — przyznawać tę skromną, bo pięć tysięcy wynoszącą nagrodę co roku, a nie co dwa lata jak — to określa Statut!

Inne miasta mają coroczną nagrodę wynoszącą od 7 i pół tys. zł. do 15 tys. zł. My w Wilnie — jeśli liczyć budżet roczny — posiadamy ją w sumie 2 i pół tys. zł. Różnica zbyt wielka, na nasza niekorzyść, nawet w naszych skromnych warunkach i możliwościach! Zachowując wszelkie proporcje możliwości Księstwa Wilna z innymi miastami Polski — stać Wilno na sumę pokażniejszą.

Tak tedy merytoryczna zmiana statutu — w sensie rozszerzenia podstawy nagradzania dzieła — powinna być powiązana z wypłatą tej nagrody, co roku, a następnie z poprawami i ściślej opracowaniem brzmienia samego statutu. Już to powiedzić należy, że przedyskutowano on jest w sposób enigmatyczny. Nie mówiąc już o niedostępnym, nie dość jasnym brzmieniu tu „tyle! Zdawałoby się, że to tak nie wiele, a dzieło pisarskiego talentu” — a punkt 4 i innych wprost zagadkę stawia.

W tymczasem jak bardzo to „wiele”! Myśle, że nawet przy tak rozszerzonej pod stawie przyznania nagrody niezbyt często pojawi się dzieło naprawdę dużej ekspresji artystycznej, związane z przeszłością, kulturą i duchem naszej ziemi.

Ale wraz z rozszerzeniem tej nagrody na dzieło sztuki pisarskiej, niezależnie od rodzaju literackiego, w którego kształt się oblecze, należy — w imię ambicji i godności stołecznych miast Wilna — przyznawać tę skromną, bo pięć tysięcy wynoszącą nagrodę co roku, a nie co dwa lata jak — to określa Statut!

Inne miasta mają coroczną nagrodę wynoszącą od 7 i pół tys. zł. do 15 tys. zł. My w Wilnie — jeśli liczyć budżet roczny — posiadamy ją w sumie 2 i pół tys. zł. Różnica zbyt wielka, na nasza niekorzyść, nawet w naszych skromnych warunkach i możliwościach! Zachowując wszelkie proporcje możliwości Księstwa Wilna z innymi miastami Polski — stać Wilno na sumę pokażniejszą.

Tak tedy merytoryczna zmiana statutu — w sensie rozszerzenia podstawy nagradzania dzieła — powinna być powiązana z wypłatą tej nagrody, co roku, a następnie z poprawami i ściślej opracowaniem brzmienia samego statutu. Już to powiedzić należy, że przedyskutowano on jest w sposób enigmatyczny. Nie mówiąc już o niedostępnym, nie dość jasnym brzmieniu tu „tyle! Zdawałoby się, że to tak nie wiele, a dzieło pisarskiego talentu” — a punkt 4 i innych wprost zagadkę stawia.

W tymczasem jak bardzo to „wiele”! Myśle, że nawet przy tak rozszerzonej pod stawie przyznania nagrody niezbyt często pojawi się dzieło naprawdę dużej ekspresji artystycznej, związane z przeszłością, kulturą i duchem naszej ziemi.

Ale wraz z rozszerzeniem tej nagrody na dzieło sztuki pisarskiej, niezależnie od rodzaju literackiego, w którego kształt się oblecze, należy — w imię ambicji i godności stołecznych miast Wilna — przyznawać tę skromną, bo pięć tysięcy wynoszącą nagrodę co roku, a nie co dwa lata jak — to określa Statut!

Inne miasta mają coroczną nagrodę wynoszącą od 7 i pół tys. zł. do 15 tys. zł. My w Wilnie — jeśli liczyć budżet roczny — posiadamy ją w sumie 2 i pół tys. zł. Różnica zbyt wielka, na nasza niekorzyść, nawet w naszych skromnych warunkach i możliwościach! Zachowując wszelkie proporcje możliwości Księstwa Wilna z innymi miastami Polski — stać Wilno na sumę pokażniejszą.

Tak tedy merytoryczna zmiana statutu — w sensie rozszerzenia podstawy nagradzania dzieła — powinna być powiązana z wypłatą tej nagrody, co roku, a następnie z poprawami i ściślej opracowaniem brzmienia samego statutu. Już to powiedzić należy, że przedyskutowano on jest w sposób enigmatyczny. Nie mówiąc już o niedostępnym, nie dość jasnym brzmieniu tu „tyle! Zdawałoby się, że to tak nie wiele, a dzieło pisarskiego talentu” — a punkt 4 i innych wprost zagadkę stawia.

## „SCHACHT ZWYCIĘZCĄ”

BERLIN, 19.XII. Pat. Niezwłocznie po południowym posiedzeniu gabinetu rząd niemiecki wysłał specjalnego delegata do prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta celem szczegółowego omówienia z nim warunków, na jakich rząd mógłby zaślagnąć pożyczkę wewnętrzną. W związku z tem „Vossische Ztg.” zamieszcza artykuł zatytułowany „Schacht zwycięzcą”.

## Apel socjalistów do Tardieu

### Zabiegi o amnastję dla Leona Daudet’a

PARYŻ, 19.XII. Pat. Grupa deputowanych, którzy postanowili poczynić starania w sprawie udzielenia amnastji Leonowi Daudet’owi, ma zwrócić się dziś w tej sprawie do premiera Tardieu.

### Tardieu wobec interwencji w sprawie Daudet’a

PARYŻ, 19.XII. Pat. Tardieu przyjął dziś Herriota, Daladier’a, Marin’a, Madel’a, którzy prosili szefa rządu o interwencję na rzecz uwolnienia Daudet’a. Premier oświadczył, że jest skłonny rozpatrzyć prośbę i zwrócić się do ministra sprawiedliwości, aby akta sprawy przekazał prezydentowi republiki. Herriot i Daladier prosili również o interwencję na rzecz skazanych komunistów. Premier zastrzegł sobie decyzję w tej sprawie, mającej charakter publiczny.

## Tragiczny koniec lotu Williamsa i Jenkinsa

### Szczałki aeroplanu i bohaterów lotników angielskich znaleziono na skalistym utostroniu

TUNIS, 19. XII. PAT. Aeroplan lotników Williamsa i Jenkinsa, którzy przed paru dniami zgineli bez wieści, odnaleziony został w skalistym niezamieszkałym rejonie. Obok szczątków aeroplanu znaleziono trupy obu lotników.

## Sfractenie sześciokrotnego mordercy z Grudziądzu

GRUDZIĄDZ, 19.XII. Pat. Dziś rano na dziedzińcu „tutejszego domu kar” nego stracony został przez powieszenie sześciokrotny morderca Lewandowski, który zamordował matkę, ojca, babkę, dwóch braci i siostrę. O odruczeniu prośby o uwolnienie go przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powiadomiono Lewandowskiego wczoraj wieczorem.

Najlepiej zakupisz na Gwiazdke

WILNO, MICKIEWICZA 5, TEL. 873.

Dawniej J. B. SEGALL Sp. Akc. DUŻY WYBÓR: PERFUMERJI, KOSMETYKI, ROZPYLACZY, PRZYBÓRÓW DO MANICURE, NESSERÓW etc.

W. Charytonowicz i S-ka

APTECZNY DOM HANDLOWY

Wilno, Mickiewicza 7, tel. 9-71.

19, 20, 21, 22 i 23 grudnia udzielamy 10 proc. rabatu WSZYSTKIM KUPUJĄCYM zamiast małowartościowych premii.

Nasz oddział hurtowej sprzedaży—Wielka 58, tel. 3 92.

Uznana w całej Polsce za najlepszą

HERBATA „Kopernikiem”

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO HANDLU HERBATĄ

A. Długocki i W. Wrześniewski

Skład główny Warszawa, Bracka 23.

ŻADAC WSZĘDZIE.

a szczególnie nauczycielstwa, ryzykującego w przyszłym budżecie 1930—31 roku na oświatę pozaszkolną winny figurować niejednokrotnie własną kieszenią, praca ta w takich warunkach nigdy nie mogłaby dać dobrych rezultatów. Dlatego trzeba dać jej odrobinę warunków rozwoju — podstawy materialnej. Do dania tych podstaw oprócz społeczeństwa, winny poczuwać się w pierwszym rzędzie samorządy gminne i powiatowe. I da-

duktyki języków obcych w Polsce; zagadnienia fonetyczne w nauczaniu języka obcego; sprawa kształcenia i dokształcania nauczycieli języków nowożytnych.

Walerj Przyborski: „Chrobry” powieść, nakł. Domu Książki Polskiej. Powieść o Chrobrym ukazuje się nam w kilku zwartych obrazach jakby skróty dziejów panowania tego budowniczego państwa polskiego. Widzimy Bolesława w całym blasku potęgi, kiedy gości w Gnieźnie cesarza Ottona II-go z licznym pociętem dworzan i rycerstwa. Idąc za opisem najstarszej kroniki polskiej Gallusa, Przyborski rozciąga przed czytelnikiem okazalą powieść o wspaniałych uczciach i okazalych przyjęciach, o których Otton miał się wyrazić, że „daleko więcej widział, niż mu sława doniosła”. Ze słusznym naciskiem uwidatniona została przez autora uroczysta chwila obdarzenia Chrobrego koroną, wręczeniem gwóźdź do Krzyża św. i wzięciu św. Maurycego, wreszcie doniosły fakt uwolnienia Kościoła polskiego od Niemiec. — słowem te wypadki, które postawiły młode i dopiero organizujące się państwo polskie w szeregu mocarstw pierwszorzędnych, jego zaś monarchę uwalniały od upokarzającej zależności.

Ernest Glaeser. Rocznik 1902, nakł. „Roiu”. Oto jeszcze jeden tom z cyklu książek o wojnie. „Jak to się stało?” — pisał po ukazaniu się tej książki Tomasz Mann, żeśmy mogli aż do 1928 r. czekać na tę książkę? Sądzę, że obok niej nie przejdzie nikt, kto pragnie zrozumieć swoją epokę.”

Remarque — to najdalej wysunięta linja okopów, a Glaeser — cały obszar życia na tyłach pisze Dziękowski w swoim obszernym studium o „powieściach o wojnie”.

Stefan Zweig. Legendy, nakł. „Roiu”. Stefan Zweig nie ma równego pisarza we współczesnej literaturze w mistrzostwie od twarzania najsłynniejszych drgnień duszy ludzkiej. Kto czytał cztery opowiadania „Pierwszego przejęcia”, ten skwapliwie weźmie do rąk te pięć opowiadań, w których nauce języka obcego; stan współczesnej dy-

W. Duvernois „Gizeia”. Powieść, nakł. „Roiu”. „Maupassant paryskich bulwarów!” — oto zawołanie bojowe Duvernois, pod którym wkrocza wraz z nami do paryskich gansjon, na poddasza, zamieszkałe przez miodnikę, do skromnych mieszkanek drobnej burżuazji i odsłania nam ludzkie śmieśniznki i małostki.

Włodzimierz Perzyński „Uczniaki”, powieść z 4 rysunkami K. Mackiewicz’a, nakł. Gebethnera i Wolfa. „Uczniaki” — to pełne werby opowiadanie o dziejach wielkiego urwisa, Kazika Dalekiego, w gimnazjum rosyjskim. Wolna od sentymentalizmu, a pełniąca życiem i siłą Kazika Perzyńskiego staje się bezpamiętną ulubioną lekturą młodzieży szkolnej, która — mimo zmienionych warunków — częściowo może właśnie dlatego — znaleźć w dziejach Kazika wiele materiału porównawczego do stosunków dzisiejszych i interesująca. Pełną doskonałych scen i figur fabule.

Zuzanna Norman. „Galeriżki”, nakł. „Roiu”. Książka, jak nie można lepiej nadająca się do rozważań w tygodniu „książki w życiu kobiety”, który dopiero co minął.

Książka ta, której przypada Grand prix femina, mówi o pięciu „wolnych” kobietach, dla których ich niezależność stanowi najstraszniejsze galery. Meż — oto wyzwolenie kobiety — takby się dało sparafrazować moralną książkę.

Guido da Verona „Mimi Bluette”, nakł. „Roiu”. Rzadki w Polsce pisarz. Nie wiadomo, czemu to przypisać, skoro we Włoszech jest królem nakładów.

„Mimi Bluette” — to dzieje słynnej gwiazdy. Każdy wiersz powieści przenika żywoty temperamentu autora „Kobiety, która wymyśliła miłość”.

## Wileński komitet pomocy głodującej ludności

### PRZEDŁUŻYŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ NA ROK 1930.

Na zaproszenie zarządu komitetu odbyło się w dniu 19 bm w Wilnie walne zebranie komitetu pomocy ludności województwa wileńskiego, dotkniętej w roku 1928 w niektórych powiatach klęską nieurodzaju. Na przewodniczącego obrad walne zebranie zgromadziło licznych przedstawicieli społeczeństwa, którzy brali udział w komitecie organizacyjnym, obszernej reprezentacji du chowienstwa różnych wyznań, ziemianstwa, prasy i organizacji społecznych. Zainaugurowało obrady przemówienie p. wojewody Raczkiewicza, które traktowało o przebiegu zarówno akcji rządowej, jak i społecznej. Szczegółowo przedstawienie tej drugiej akcji zawierało przedłożone z kolei przez prezesa Ludwika Uniechowskiego sprawozdania komitetu wykonawczego za pierwszy okres pracy tj. od 16 marca do 15 paź dziernika br.

Jak wiadomo, na pomoc niedozone nieurodzajem Wileńszczyźnie pospieszył przedewszystkiem rząd Rzeczyplitej a następnie społeczeństwo całego kraju. Komitet obywatelski prowadził swą akcję w najzupełniejszej harmonii z władzami rządowymi, które pierwsze przystąpiły do akcji podziału pomiędzy ludność kredytów rządowych, zanim jeszcze społeczeństwo zdążyło zorganizować pomoc społeczną. W końcowym rezultacie pomoc państwową wyraziła się cyfrą 3 miliony zł. udzielonych Wileńszczyźnie przez rząd.

Akcja społeczna, jak wynika ze sprawozdania, wyraziła się do 15. 10. br. w cyfrze 716 tys. zł. zebranych przez ludność całego kraju. Z wymienionej kwoty wypłynęło do wileńskiego komitetu gotówka okrago 491 tys. zł., zaś w naturze — 255 tys. zł. Komitet rozdzielił pomiędzy ludność dotkniętą nieurodzajem powiatów Wileńszczyzny okrago 232 tys. zł., w gotówce zaś 212 tys. zł. w produktach. Ponadto wydano 31.500 zł. na koszt przewozu produktów z innych województw do województwa wileńskiego. Koszta zarządu samego wyniosły 2.500 zł. W rezultacie akcji komitetu pozostała niewydana suma około 238 tys. zł.

Jak wykazała dyskusja, pomoc rządu i społeczeństwa poza materialnym efektem, wywarła wśród ludności doniosłe wrażenie moralne.

Po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, przedłożonego przez jej przewodniczącego, p. prezesa Pietraszewskiego walne zebranie zgodnie z wnioskiem tej komisji, przyjęło jednoznacznie sprawozdanie zarządu do wiadomości, udzielając zarządowi absolutum z rachunków.

Dyskusja na walnym zebraniu przeprowadzona wykazała konieczność udzielenia pomocy ludności Wileńszczyzny również w roku bieżącym, a zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku 1930, tj. do przedwiośnia.

Konieczne będzie przedewszystkiem wznowienie dożywiania dzieci szkolnych, prowadzonego tak intensywnie w roku bieżącym. Pewne gminy niektórych powiatów Wileńszczyzny ucierpiały i w tym roku częściowo bardzo dotkliwie skutkiem nieurodzaju, wobec czego komitet pomocy uchwałił przeduzyc swą działalność i na drugi okres, tj. do dnia 1 stycznia 1930 r. do dnia 1 lipca 1930 i ustalił w ogólnych zarysach plan pracy w tym nowym okresie. Wykazana powyżej pozostałość gotówka 238 tys. zł. oraz płynące nadal do stołecznej komitetu centralnego ofiary po służą za podwalinę nowej akcji zapomogowej. Już teraz jest jasnym, iż pomoc społeczna nie wystarczy i będzie musiała być uzupełniona z kredytów rządowych.

Z kolei dokonano wyborów komitetu wykonawczego i komisji rewizyjnej na nowy okres działalności, tj. na rok 1930. Wybrano dotychczasowy komitet wykonawczy z niektórymi tylko zmianami, i tak prezesem komitetu wybrany został w miejsce b. min. Meyszowicza

p. Hipolit Gieciewicz. W skład komitetu wszedł jako nowy członek p. Czesław Makowski, dyrektor zjednoczonych towarzystw rolniczych Posiedzenie zamknął przewodniczący p. woj. Raczkiewicz stwierdzeniem, iż komitetowi, a przedewszystkiem jego wiceprezesowi p. Hipolitowi Gieciewiczowi i Ludwikowi Uniechowskiemu oraz skarbnikowi dyr. Andrzejewskiemu należy się gorące podziękowanie za ich pełną poświęcenia obywatelską pracę.

## KOMUNIKAT

### WIELKA SZWAJCARSKA FABRYKA ZEGARKÓW I CHRONOMETRÓW „NOBILITAS” DI LOCARNO.

nie mogą wysłać do Ameryki 500.000 chronometrów specjalnie wykonanych na zasadzie formalnego zamówienia z powodu nagłego podwyższenia cła przez urzędy amerykańskie, postanowiła rozdzielić wyżej podaną ilość między narody zaprzyjaźnione, przedewszystkiem pp. sportowcom, po własnej cenie kosztu.

Dozwolnienie dokonane niedawno na rynku włoskim, wyczerpało prawie doszczętnie całkowity zapas tak, że dla Polski pozostało tylko 100.000 sztuk.

Chronometr „Nobilitas” jest przedmiotem nieodzownym i każdy sportowiec musi go nabyć, albowiem używany jest przez wszystkich mistrzów wszelkich gałęzi sportu; jest on również nieodzownym dla pp. lekarzy, inżynierów, oficerów i żołnierzy jakiegokolwiek rodzaju broni, rzemieślników, zoferów i dla wszystkich, którzy chcą znać dokładną godzinę w swoim życiu.

Chronometr „Nobilitas” jest gwarantowany swoją wielką precyzją i wskazuje najmniej szą część czasu, koperta z miedzi silnie połączanej, nie może być porównana ze złotem duble, wraz z ładnym paseczkiem skórkowym. Jakkolwiek inny typ chronometru kosztuje w handlu najmniej 5 razy więcej, niż praktykowane.

Każdy zegar przed wysłaniem jest najskrupulatniej kontrolowany i zaopatrzony w gwarancję fabryczną.

Cena okazjna, łącznie z cłem i portem, loceo jakkolwiek miejscowości Polski zł. 30 sztuka.

Jednej osobie przysługują prawo nabycia tylko jednego chronometru.

Należności nadsyłać za pośrednictwem PKO nr. 14276 pod adres: Warszawska Kasa Kredytowa, Warszawa, Traugutta nr. 2, albo wpłacić ekwiwalent w gotówce do teje kasy i do Domu Bankowego W. Wolański, Warszawa, Nowy Świat 19, podając wyraznie: imię, nazwisko, oraz dokładny adres.

Dostawa franco, w ciągu 12 dni od daty wpłaty.

Sprzedż zamyka się nieodwołalnie z dniem 10.tym stycznia 1930 roku.

Niniejszy komunikat nie powtórzy się.

Pończochy i skarpetki

we wszystkich najmniejszych kolorach, bardzo mocne, oraz dziecięce pończochy po najniższej cenie polca

GŁOWIŃSKI Wileńska 27.

NA GWIAZDKE!

Otrzymał nowy transport żywe, naczyń aluminiowych, nakryć stołowych, maszynki do mięsa, wyżymaczek i t. p.

Na okres świąteczny ceny zniżone!!!

Stanisław KRAKOWSKI

Wilno, Wielka 49, tel. 1436.

NALEPSZY WĘGIEL

górnosłaski koncernu „Progress” oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny w zapłombowanych wozach dostarcza

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe

M. DEULL egzystuje od roku 1890

Biuo: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811.

Składy węglowe: Stowackiego 27, tel. 14 46

## Jeszcze o wileńskiej nagrodzie literackiej

Trzeba całą siłą zwalczać szablony. Tak się rozwieliłmożna moda podciągania pod jeden strychulec, że aż się szaro i nudno robi w naszych stosunkach literackich.

Za Warszawą i Lwowem, za niektórymi miastami prowincjonalnymi utarł się zwyczaj ustanawiania nagrody literackiej na polu literatury pięknej. Ku wielkiemu zadowoleniu wszystkich Wilnian i Wilno nagrodę tę ustanowiło. Można było przypuszczać, że powodowani rodzimymi, krajowymi tradycjami ojcowie miasta, tworząc nagrodę wileńską, wiązać dzieło nagrodzone z duchem i kulturą tej ziemi właśnie, uchwała też i statut nagrody, pomyślni są o ducha i kultury tej ziemi, ongiś jądra wielkiego Księstwa Litewskiego.

Stalo się inaczej. Statut nagrody wileńskiej uchwalono na wzór wszystkich szablonych warszawskich, lwowskich i t. p., dodając pobożny dezyderat w p. 4 o pierwszeństwie dzieła zespolonego „z duchem i kulturą Ziemi Wschodniej” Rzeczypospolitej. Odnosi się wrażenie, że okrasa ta dodana została dla odczepnego — by nazwęnątr być w porządku z ambicją krajową...

Już zabierałem głos o rozszerzenie podstawy przyznawania tej nagrody („Słowo” Nr

# 4-ty Doroczny Walny Zjazd Ziemianek woj. Wileńskiego

85 Środa Literacka

Po otwarciu i przywitaniu dostojnych gości przez prezeskę hr. Tyszkiewiczową zabrali głos delegaci poszczególnych organizacji.

Najprzód w imieniu p. wojewody powitał Zjazd Naczelnik Opieki Społecznej p. Jocz, następnie przemawiali ks. Szambelan Olszański, prezes Ligi Katolickiej, delegat T-wa popierana Przemysłu Ludowego p. Sokółowska, prezeska Katolickiego Związku Polek p. Jeńska i wreszcie p. wiceprezes Bortkiewicz delegat TOIKRP w krótkich słowach przedstawił historię T-wa Rolniczego, podkreślając moment epokowy połączenia się dwóch organizacji TR i Kółek Rolniczych, który nastąpił w lipcu r.b. Nowe T-wo posiada specjalny wydział Kół Gospodyń Wiejskich. P. Bortkiewicz wzywa pp. ziemianki do współpracy w organizowaniu i prowadzeniu KGW.

1) Zjazd wzywa Ziemianki do tworzenia małych prowincjonalnych kółek ziemianek celem łatwiejszego realizacji zasadniczych zadań organizacji.

2) Zjazd wzywa ziemianki do współpracy z Towarzystwem Organizacji i Kółek Rolniczych na terenie Kół Gospodyń Wiejskich.

3) Zjazd wzywa ziemianki do współpracy z Ligą Katolicką

4) Zjazd wzywa wszystkie ziemianki, by dwory na wsi były środowiskiem w którym nauczycielstwo szkół powszechnych mogłoby znaleźć wytwornie i pewną pomoc w ciężkich warunkach pracy.

5) Po zamknięciu obrad, na wniosek p. Z. Zawadzkiej, podziękowano ustępującemu Zarządowi, za jego pracę, a przedewszystkiem p. Julji Bortkiewiczowej.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Ostatnią przed świętami 85 środę literacką śmiało zaliczyć można do najprzyjemniejszych i najbardziej ożywiających i urozmaicających z dotychczasowych śród literackich. Środa ta była nawiązaniem kontaktu umysłowego i artystycznego z gośćmi przybyłymi z Grodna.

Pani Romer-Ochenkowska powitała przybyłych z Grodna gości w liczbie których mieliśmy zaszczyt gości: p. prezydenta miasta Rączaszkę z małżonką ualentowaną poetką, p. Nostic-Jackowską działaczkę, literatkę, poetkę i dziennikarkę, p. Ottowicz-Stańską, znakomitą śpiewaczkę, p. Józefa Jodkowskiego kustosa Państwowego Muzeum, p. kapitan Kowalskiego i wielu innych utalentowanych i przemiłych gości.

Z kolei zabrał głos profesor Limanowski, którego zapalowi i inicjatywne zawdzięczać należy urzeczywistnienie zbliżenia Wilna z Grodnem. Ze zwykłą swą swadą i zapałem profesor Limanowski wyraził radość, że coś się dzieje w Rzeczypospolitej Polskiej, że Wilno z Grodnem się łączy dla wspólnej pracy kulturalnej, że się łączy dwa miasta o starej tradycji dziejowej, dwa miasta mające piękne stare herby, będące symbolem ich posłannictwa w państwie polskim. Dla uplastycznienia posłannictwa Wilna, prelegent przytoczył piękną legendę o św. Krzysztofie i prosił o bliższe wyjaśnienie symbolu Jelenia św. Huberta przeskakującego płot, gdyż musi on mieć jakieś głębsze znaczenie lokalne będąc herbem Grodna.

Kustosz Muzeum p. Józef Jodkowski wygłosił referat o dziejach Grodna, jego znaczeniu na granicy trzech ziem litewskich, białoruskiej i mazurskiej, nad najpiękniejszą środkową częścią Niemna, w miejscu jego najłatwiejszej przeprawy, umożliwiającej ruch handlowy i handlowo-rolniczy przed wieloletnią okupacją Grodna. Pomimo tego wszystkiego Grodna otrzymało tytuł miasta wojewódzkiego dopiero na ostatnim sejmie przed rozbiorem Rzeczypospolitej, Polska odrodzona obsadza się również z Grodnem po macoszemu, czyniąc je miastem powiatowym województwa Białostockiego, i pozwalając by nowy i nie mający tradycji Białostok trzymał prym nad Grodnem, które niegdyś było stolicą księstwa grodzieńskiego, a obecnie ma dwa Muzea miejskie i państwowe, stary piękny zamek D.O.K. dwa teatry i t. d. P. Jodkowski zaznaczył, że muzeum państwowe ma zadanie zapoznać społeczeństwo z małoznanymi dziejami rejonu grodzieńskiego i jego osobliwościami, strój etnograficzny tak różny od kurpiowskiego i wileńskiego, jednym słowem całą odrębność grodzieńskiego folkloru. P. Jodkowski zdołał zebrać i spisać ostatnie może zabytki zespolonego dramatu ludowego, którego rolę przechodzą ustnie z ojca na syna i nigdzie nie były pisane.

Na zakończenie pierwszej części wieczoru p. Ottowicz-Stańska (lekarz miejski Grodna) odpiewała pięknym, znakomicie wysłuchanym głosem szereg pieśni: Różyckiego, Karłowicza, Griczaninowa, Paderewskiego i Rachmaninowa. Znakomita śpiewaczka rozporządza pięknym i silnym meci-sopranem o bardzo szerokiej, dzwicznej i bogatej skali. Po herbarcie, ożywiającej swobodą, szczerą pogawiedzi miłych serdecznych gości, zabrał głos p. prezydent Rączaszkę, przedstawiając w swoim pięknie ujętym wypowiedzianym referacie, doniosłość i znaczenie prac samorządowych w budowie państwowości polskiej.

Po referacie p. prezydenta Rączaszkę nastąpiły recytacje p. C. Rączaszkowej, odznaczające się szczerą prostotą i naturalnością tak przemawiającą do serca, miły dzwiczny głos jest zupełnie pozbawiony patosu i napauszonosci. Poeta kpt. Adam Kowalski wygłosił wiersz "Powrót Wodza" i "Języczny", "Reminiscencje" z pobytu Reduty w Grodnie, niesłychanie ciekawie i dowcipnie ułożony.

Wszystkie produkcje grodzieńskich gości nagrodzone zostały łucznymi oklaskami nie też dzwinnego, że zebranie przeciągnęło się do godz. dwunastej, wywołując głęboki żal, że pełni zapału, talentów i inicjatyw gości przybyli do nas na tak krótko. Z. K.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

S P.

## Z Bielawskich Janina-Stanisławowa JAJA-DEBICKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św.Św. Sakramentami zmarła w dniu 19 grudnia r. b. w wieku lat 23.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Ofiarna 2) do kościoła Św. Jakóba nastąpi w sobotę dnia 21 b. m.

Ekspozycja z kościoła na cmentarz po-Bernardyński odbędzie się tegoż dnia o godzinie 14-tej.

O czym zawiadamia

**MAŻ I MATKA.**

## Wielki proces w Sądzie Wojewódzkim

W Wojewódzkim Sądzie Okręgowym w Wilnie w ciągu dwóch tygodni toczyła się wielka sprawa 12-tych oficerów 3 pułku strzelców konych w Wołkowysku, mianowicie b. dowódcy pułku ptk. Tomaszewicz, jego zastępcy ptk. Wasilewskiego, kwatermistrzów mjr. Kozubskiego i mjr. Popławskiego, rtm. Twardowskiego, rtm. Grzybowski, kpt. Majera, por. Bychawskiego, por. Butkowskiego, por. Olszaka i por. Podmagórskiego. Sąd po dokładnym zbadaniu ogromnego materiału zebranego w tej sprawie w czasie śledztwa i po wysłuchaniu rzeczoznawców: dwóch oficerów intendentów z Warszawy oraz trzech ekspertów kaligrafów, wydał wczoraj wyrok, mocą którego uznał b. dowódcę pułku za winnego bezczynności władzy polegającej na braku należytego nadzoru za prowadzeniem przez podległe organy spraw gospodarki mundurowej, a dopuszczając przez niedbalstwo, i skazał go z art. 639 cz. 1 K. K. na 6 dni aresztu domowego, oraz na karę jednego dnia aresztu za brak należytego nadzoru za prowadzenie jednego z działów kancelaryjnych, skutkiem czego zaginiono jeden dokument; byli kwatermistrz skazani zostali z art. 122 K. K. W na 3 tygodnie 4 dni aresztu za pewne nieściśności w sprawozdaniach służbowych.

Tychle oskarżonych z innych zarzutów oraz pozostałych oskarżonych ze wszystkich czynionych im zarzutów Sąd całkowicie uniewinnił. Obradom Sądu przewodniczył Sędzia Wojewody ptk. Dobuszynski, w składzie Sądu zasiadali wyłączeni pułkownicy dowódcy pułków, oskarżenie wniósł Prokurator wojskowy ptk. Cholewo, obronę wniósł b. dowódcy pułku ptk. Tomaszewicz, rtm. Twardowskiego mecenas Smig, kpt. Majera mecenas Lityński, pozostałych oskarżonych częściowo z wyjątkiem częściowo z urzędu — mecenas ptk. Łukas.

W wyniku powyższego wyroku krajeckie pogłoski o rzekomej panoszącej gospodarce i poważnych nadużyciach pieniężnych okazały się zupełnie bezpodstawnymi.

Wynik powyższego wyroku krajeckie pogłoski o rzekomej panoszącej gospodarce i poważnych nadużyciach pieniężnych okazały się zupełnie bezpodstawnymi.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

## Rezygnacja prezydenta Folejewskiego

Na dzień 18 grudnia wyznaczone było przez prezydenta miasta p. Folejewskiego zebranie konwentu seniorów Rady miejskiej. Na zebranie przybyli tylko radni inż. Jenz, dr. Szabad i dr. Rafes. Przedstawiciele innych ugrupowań Rady miejskiej, posłowie na Sejm: sędzia Piłsudski, prof. Komarnicki, inż. Pławski i dr. Wygodzki przybyć nie mogli, bo znajdowali się w Warszawie. Wobec tego zebranie nie doszło do skutku.

Zapytany przez obecnych radnych o celu zebrania, prezydent miasta p. Folejewski oświadczył, że zamierza zrezygnować ze swego stanowiska. Jako z jednych przyczyn rezygnacji, p. Folejewski wskazał na wadliwą strukturę samorządu wileńskiego, gdzie prezydent miasta jest jednocześnie przewodniczącym i Magistratu i Rady miejskiej. Połączenie tych 2-ch funkcji w jednej osobie nie daje możności skutecznie bronić na Radzie miejskiej Magistratu od stawianych mu zarzutów. Poza tym p. Folejewski wogóle czuje się zmęczonym i chce powrócić do praktyki adwokackiej.

Oświadczenie p. prezydenta miało charakter prywatny i zgłoszenia dymisji, jako faktu dokonano, o którym wczoraj donosiło jedno z pism wileńskich, miejsca nie miało.

# KRONIKA

PIĄTEK 20 DZIŚ

Teofila

Jutro

Tomasz

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 19 — XII 1929 r.

Cisnienie średnie w m. } 80

Temperatura powietrza } 12 C

Opad za 24 h w m. m. } —

Wiatr przeważający } Południ. zachodni

Uwagi: pogodnie

Minimum za dobę x 40C

Max. um. za dobę x 0,50C

Tendencja barometryczna spadająca

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała w składzie uzupelniona.

Zjazd powziął następujące uchwały: w.

Wobec upłynięcia trzylecia istnienia Zarządu obrano przez akklamację nową w składzie pp. hr. Jadwigi Tyszkiewiczowej, Bohdanowiczówny, Julji Bortkiewiczowej, Marii Przewłockiej z dawnego zarządu, oraz pp. Marii Ruszczykowskiej, Zofji Zawadzkiej, Jadwigi Żylińskiej, komisja rewizyjna pozostała

Riedla, Rada Banku na posiedzeniu w dniu 19 bm. uchwałała powierzyć to stanowisko do...

— (y) Specjalna dotacja na gwiazdki dla biednej dziatwy. Minister P. i O.S. dla upamiętnienia w sercach dzieci...

Przed wyświetleniem filmów wypowie odczytać prelegent T. w Przeciwwzględny p. dr. W. Prazmowski.

— (a) Schorowaną kobietę z czworogim drobnym dzieckiem wyrzucono na bruk. Wczoraj wieczorem na ulicy Mickiewicza...

Piotrowska niema kompletnie żadnych środków do życia. Mąż jej pozostający od dłuższego czasu bez pracy...

Opieką nad opuszczoną należy do Magistratu, który winien zrozumieć tragedię tych nieszczęśliwych i bez chwili zwłoki przyjąć im z pomocą.

— Zarząd Opiekł Rodzicielskiej przy gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta składa tą drogą Starożytności Oficerów...

TEATR I MUZYKA.

— Teatr miejski na Pohulance. Ostatnie przedstawienie „Mirli Efros” z udziałem W. Siemaskowej.

— Teatr miejski w Lutni. Dziś po raz drugi ostatnią nowością repertuaru pełna humoru, zabawnych sytuacji...

„Mademoiselle le docteur” Tajemnica jednego z najwybitniejszych szpiegów niemieckich...

gmachu teatru Lutnia jutro w sobotę o godz. 5 pp. i w niedzielę dwukrotnie o godz. 3 i 5 pp. po cenach...

— (c) Pożyczenie. Na ulicy Ostrobramskiej t. krowka Nr. 44 prowadzona przez siostrę Jana Paszkowskiego...

— (c) Zatrzymanie kradzionej polity. Na ulicy Nowogrodzkiej zatrzymano jadącego wozem Stanisława Sobolewskiego...

— (c) Oskarżenie o usiłowanie uduszenia. Onegdaj w dzień do 2 komisariatu p. p. zgłosiła się Nina Konasik...

— (c) Wypadki za dobę. Za czas od 18 do 19 bm. do godziny 9 rano zanotowano w Wilnie 44 wypadki.

— (c) Ofiara nalogu. Na ulicy Metropolitanej znaleziono zasłabłego mężczyznę...

OFIARY.

Zakrzewska na choinkę dla ociemniałych dzieci — zł. 2. J. P. dla najbiedniejszych zł. 5. Na Gwiazdki: 5 zł. dla ślepych dzieci. 5 zł. dla chorych nieuleczalnych. 5 zł. dla niezamożnych studentów. 5 zł. dla pułkownika emigranta. Marja Hruszwicka.

ny było skończone. Kobieta jednej miłości stała się człowiekiem, który oddał życie dla czynu.

Skandal.

Anna-Marja Zesser była jedyną córką bogatego berlińskiego antykwariusza. Nie skończyła jeszcze szesnastu lat, gdy poznała i pokochała rotmistrza gwardji, Karola von Winanki.

Anna-Marja nie miała wyboru: jedynie co pozostało jej do zrobienia było pojechać do ukochanego Winanki.

RADJO

Piątek, 20 grudnia 1929 r. 11.55—12.05: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu: 12.05—13.10: Muzyka z płyt gramofonowych.

MASŁO solone naturalne Zł. 5.60. CIASTO STRUDLOWE. PIERNIKI DOMOWE. K. Węcewicz. Mickiewicza 7. tel. 10-62.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with columns: Dewizy i waluty, Transz., Sprz., Kupno. Includes entries for Dolary, Belgja, Kopenhaga, Budapeszt, etc.

Papieru procentowego. Pożyczka inwestycyjna 118.—. Premjowa dolarowa 69.00 5 proc. konwersyjna 49.75 6 proc. dolarowa 80.— 10 proc. kolejowa 102.50 5 proc. kolejowa 48.50 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. 94. — 7 proc. 83.25 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 47.25 8 proc. warszawskie 67.25 5 proc. warszawskie 52.— 8 proc. Łódki 62.25 10 proc. Siedlec 69.50 8 proc. obligacje P. B. Komunalnego 93. Stabilizacyjna 88.— 5 proc. Radomia 69.75 8 proc. ziemskie 79. 4 proc. ziemskie 47.10 6 proc. poł. konw. Warsz. 50.25 4 i pół proc. Warsz. 47.— Kalisz 79.— 8 proc. Piotrkowa 57.00

Akce. Bank Polski 173.50— Powszechny Kredyt 110. Związek Spółek Zdobyczych 78.50. Spółka Elektryczna w Dąbrowie 60. Cukier 27.50 Cegielski 49.—. Modrzewy 16.50 Norblin 72. Ostrowiec S. B. 65.50 Starachowice 20.75 — Zieloniewski 67.— 80. Parowozy 20. Wegiel 71.25 Parowozy 20.— Borkowski 8.50 Spies 105. Lipce 39.00 B. Zachodni 81. Kijewski 90. Klucze 8.50 III em. 73.50. Sita i Światło 95.— Firley 39. Bank Dysk. 125. Nobel 10.00 Rudzki 28.50 Haberbusch 101. Bank Handlowy—119. Wysoka 145. Zawiercie 6,50.

Zanim kupisz towar zagraniczny — Obejrzyj towar krajowy

Kino Miejskie. SALA MIEJSKA. ul. Ostrobramska 5. Od dnia 19 do 23 grudnia 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy: „REPUBLICA PIRATÓW”

KINO-TEATR „NIEBOS” Wileńska 38. Premjera! Przebieg erotyczny. „W NOCNYM LOKALU”

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. Dział Nasza roczka POLA NEGRI w filmie „MIŁOŚCI AKTORKI”

Kino - Teatr „Słońce” ul. Długoskiego 5. Dziś i dni następnych. Najwykwintniejszy uśmiech NITY NOLDI. Wspaniały przedświąteczny program.

St. Stoberski. Wilno, Mickiewicza 27, tel 12 47. Długoletnie doświadczenie. Najbardziej ekonomiczne w zużyciu paliwa na kul-kowych łożyskach S. K. F. szwedzkie ropowe motory „ELLWE” systemu „DUSLA”

„Oszczęda ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca” Polska Składnica Galanteryjna WYTWARNIĄ POŃCZOCH, SKARPET I RĘKAWICZEK FRANCISZEK FRICZKA

PIANINA I FORTEPIANY światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic uświeconego z firmą Bracia A. i K. Fibiger) PLEYEL, BECHSTEIN, BLÜTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc.

Praktyczne Podarki Gwiazdkowe!! SANKI ŁYŻWY SAMOWARY MASZYNYKI do MIĘSA i wiele innych przedmiotów do gospodarki domowej oraz PIECE naftowe, samowatowe i żelazne poleca S. H. Kulesza Wilno, Zamkowa 3

Księgarnia K. Rutkiego Wilno, Wileńska 38. Tel. 941. KSIĄŻKI na GWIAZDKĘ poleca w dużym wyborze.

POŻYCZKI na dogodnych warunkach na 12 miesięcy udziela Spółdzielcza Kasa Kredytowa, Dominikańska 17. — 0

„REPUBLICA PIRATÓW” Dramat w 12 aktach z życia współczesnych korsarzy. W rolach głównych: MARIETE MILLNER, CORRY TREVOR i ZYGFRYD ARNO.

„W NOCNYM LOKALU” Północy porwijający dramat erotyczny cierpienia i miłości. W roli głównej wielka tragiczna EWEŁNA HOLT

„MIŁOŚCI AKTORKI” Dział Nasza roczka POLA NEGRI w filmie „MIŁOŚCI AKTORKI”

NIE OSZUKAJ ZONY NITA N. LDI, AGNES AYRES, Gdzie ciabeł nie może Nad program: Rekord techniki i humoru !???

Miód. Benedyktyński 3/4 l. 3 zł. Złoty okopowy 3/4 l. 3,55. Litewski Mieszkowskiego 3/4 l. 4,00. Szlachcki 3/4 l. 4,50. Kaszelański 3/4 l. 5,00. Bernarajski 3/ l. 6,50. WINO Makowskiego od 2 zł. 3/4 litr. WINA francuskie od 5 zł. poleca firma Zwiedryński Wileńska 28, telefon 12-24.

Wydawnictwo „Wiedza”. Już wyszedł z druku Wileński Kalendarz Informacyjny na 1930 r. Rocznik XXV. Cena Zł. 2.— Do nabycia w Księgarni Józefa Zawadzkiego, Zamkowa 22, oraz we wszystkich księgarniach i większych sklepach mat. piśn.

Kasę ogniotrwałą i maszynę do pisania okazynie kupię. Oferty do Biura Reklamowego St. Grabowskiego, Garbarska 1 sub „Okazja”.

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Leczącej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. Urodę kobiecą konsekwentnie, doskonale, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Sztuczne opalanie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze chemii smetki racjonalnej. W i d z e, Codziennie od g. 10—8 skryżka Nr 35. — z W. Z. P. 43

Urodę KOBIECĄ z powodu wyjazdu konserwuje, sprzedaje jej doskonale, odświeża, spieniasz sklep blusowa braki i szkazy, watno-gala teryjny w Regulację i trwałe rucliwem miejscu z przyziemianiem brwi, wyrobioną klientela, Gabinet Kosmetyki O adresie odwiedzić Leczącej „CEDIB” w Biurze St. Grabowskiego, bawskiego, Garbarska 1.

POSADY. Stangret. Akuszerka Smiałowska wykwalifikowana małą rodziną szuka posady na wyjazd. Potyczki usuwa szmarada referencje. Zoszczki, piegi, wargy, na może zając się łupież, brodawki, ku-gosposodarstwo. Wileńska, wypadanie włosów, m. Piwna 11 m. 15, sów. Mickiewicza 46 Jagieszko Jan. — 0

Zgubiono książkę wojskową, rocznik 1894, wydanie, na imię Antoniego Zielenkiewicza, unięważnia się. — n

granic. Lecz było już zapóźno. Anna dostrzegła na peronie jegomościa w szarem ubraniu z czerwioną rozetką. Spotykała go dwa razy w lecie i rozmawiała z nim. Ukryli się za wozem pocztowym i jegomość w szarej marynarce nie dostrzegł ich. Z drugiej strony ukazyli się uzbrojeni żandarmi. Nie było wątpliwości, że mieli być aresztowani. Anna-Marja, ścisła kurczowo doń swego kochanka. Żandarmi minęli również wóz pocztowy nie widząc ich. Ale jasnym było, że gdy raz jeszcze zbliżą się, nie uda się wymknąć i, korzystając z tego, że jegomość w szarem ubraniu, nie mógł jej widzieć, podeszła do stojących w drzwiach żandarmów, szepnęła im:

— Idźcie przedko naprzód, tam mają aresztować szpiega i jego towarzyszy. Jestem agentem Stille — generale, wysłano mnie po was; szpiegdy mają rewolwery i będą strzelać.

— Dziękuję, — krzyknęli, biegnądwaj żandarmi. Winanka i Anna-Marja wyszli szybko, wsiedli do dorożki i pojechali do sąsiedniego miasteczka. Stamtąd samochodem dostali się do granicy niemieckiej.

Byli uratowani! Gdy znaleźli się w pociągu, Winanki zaczął się skarżyć, że d rana czuje silny ból w prawym boku. Gdy wysiedli na stacji, nie mógł iść, z jakim upadł na peron. Przewieziono go do szpitala, gdzie umarł tejże nocy na ropne zapalenie wyrostka robaczkowego. Osiemnastoletnia Anna-Marja została zupełnie sama na świecie!

(D. C. N.)